

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 14go Lutego Rok 1862.

№ 36.

Dnia 2 (14) Lutego 1862 Roku.

Piątek.

Wschód Słońca go: 7 m. 20.
Zachód „ „ 5 „ 9.

Jutro, ŚŚ. Faustyna i Justyna MM.

Dziś, o godzinie 5ej rano, rozpoczęły się Nabożeństwa Czerdziesto-godzinne.

Gubernator Cywilny Lubelski. — Podaje do powszechnej wiadomości: że JW. p. o. Namiestnika Królestwa decyzją z d. 11 (23) Grudnia 1861 r. Nr 7,615, zezwolił raczył na zaprowadzenie w mieście Lublinie w terminie 8 (20), 9 (21) i 10 (22) Czerwca każdego-roczenie targu na wełnę sposobem próby, na lat trzy; że ustanowiona Deputacja Jarmarczna, ułatwić będzie stosunki między fabrykantami i kupcami a przywoźcami wełnę, i że zasady do których dostawcy wełny stosować się winni, w swym czasie ogłoszone zostaną. — W z. p. o. Gubernatora Cywilnego, Radca Stanu, **Hermanowicz**. Za Naczelnika Kancelarii, **Łaski**.

W m. Kownie, odprawione zostało żałobne Nabożeństwo za ś. p. Ludwika **Vidala**, Naczelnika w Banku Polskim i Współredaktora *Kurjera Warszawskiego*, który w zeszłym miesiącu dokonał żywota. Podobneż Nabożeństwo odbyło się i w Petersburgu w Kościele Rzymsko-Katolickim pod wezwaniem Śtej **KATARZYNY**, jako Patronki ś. p. matki zmarłego. Tak jedno jak drugie zamówione zostały przez brata ś. p. **Ludwika**, który po wyjeździe z Warszawy na Kowno, stanął w Petersburgu 4go b. m. wieczorem.

Jutro jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. **Antoniego Kowalskiego**, obrońcy przy Rządzącym Senacie, o godzinie 11ej z rana odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę jego w Kościele Powązkowskim, na które pozostały Syn i Córka, zapraszają Familję zmarłego.

Hilary Syn Wojciecha Dąbrowskiego, b. Podrewizora Dochodów Tabaczných, lat 18 mający, wczoraj rozstał się z tym światem, pozostawiwszy Ojca, Siostry i Brata w nieutulonym żalu. Exportacja nastąpi jutro o godz: 2ej z południa, z Kaplicy Szpitala Sgo **ROCHA**, na którą Familję zaprasza się.

Zofja z Mentzlów Różyńska, Żona po Urzędniku, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. **SAKRAMENTAMI**, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pograżona w ciężkim żalu pozostała Córka, zaprasza Krewnych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 1szej z południa, z Kaplicy przy Kościele **XX. Reformatorów**, na cmentarz Powązkowski.

Krystyna z Pajkowskich Mauersberger, Obywatelka tutejsza, wczoraj zesła z tego świata. W smutku pozostały Mąż wraz z Dziećmi i Wnukami, zaprasza Krewnych, na wyprowadzenie z zwłok z domu Nr 771, przy ulicy Elektoralnej, jutro o godz: 12ej w południe, na cmentarz Ewangelicki.

Antoni Teofila z Paryczków Małżonko wie Zieliński, ponieśli w tych dniach najboleśniejszą w życiu ludzkim stratę, przez śmierć jedynego ich syna, 4-letniego **Stasia**. Okropna boleść, co serca rodziców tak niespodzianie uderzyła, odbita się ze współczuciem w sercach wszystkich ich Krewnych i Przyjaciół; bo też miła dziecina, była pra-

wdziwią ich wszystkich rozkoszą. **ANIOŁKU!** proś **BOGA**, którego Tron zdobisz w tej chwili, o siłę dla Twych nieszczęśliwych Rodziców, w zniesieniu, po Chrześcijańsku tak wielkiej boleści.

Dla powiększenia funduszu na wzniesienie nowego pomnikowego Kościoła w Warszawie przy placu Grzybowskiem, Komitet kierujący budową tegoż Kościoła, tudzież czynnością poboru ofiar i składek na cel powyższy, otrzymał w roku zeszłym przedmioty, odpowiednio do życzenia ofiarodawców, mają być sprzedane drogą dobrowolnej licytacji przez pośrednictwo *Kurjera Warszawskiego*. Przedmioty te z różnych stron kraju nadesłane, są następujące: z Parafji Ostrów, obrączka z dukatowego złota, z cyfrą **K. M.**, oznaczona **Nrem 1**; przez Pana **S. F.** z Warszawy: **Nro 2**, obrączka złota z cyfrą **A. F.**; **Nro 3**, także obrączka z literami **J. R.**; **Nro 4**, pierścień złoty z godłem: „**Wiary, Nadziei i Miłości**”; z Parafji Sgo **MIKOŁAJA** w Kaliszu **Nr 5**, para kolczyków tych; z Parafji **Pęcice**, **Nro 6**, obrączka z dukatowego złota, z cyfrą **W. J.**; z Parafji **Sławno**, **Nr 7**, pierścień złoty z rautami; **Nro 8**, para Krzyżyków w wysadzanych dysztajnami i rubinkami, używanych za **bandloeczki**. Od **N. N.** z Warszawy, **Nr 9**, zegarek kieszonkowy antyk. Wszystkie te przedmioty, są do obejrzenia w każdym czasie w drukarni *Kurjera*. Termin do ukończenia licytacji, oznacza się na dzień **1 Maja r. b.** Kto zatem do tego dnia za każdy po szczególe przedmiot najwyżej postąpi, stanie się jego właścicielem. Podając o tem do publicznej wiadomości, Komitet nie wątpi, że przy szczerzym dotąd wpływie ofiar i składek, dobra chęć ofiarodawców, a głównie przeznaczenie funduszu z pomienionej sprzedaży zebrać się mającego, znajdują właściwe ocenienie u mieszkańców kraju, gotowych zawsze do wszelkich poświęceń, gdy idzie o przyczynienie się do ogólnego dobra. — Przydujący w Komitecie, **Andrzej Zamoyński**. — **K. Sporzyński**.

Redakcja *Kurjera* spiesza z swej strony z objawieniem zwykłej gotowości pośredniczenia w powyższej sprzedaży, mającej na celu powiększenie funduszu na budowę pomnikowej Świątyni **PAŃSKIEJ** w naszej Stolicy. Każde postąpienie szacunku, przez Osoby pragnące przyjąć udział w licytowaniu któregokolwiek z przedmiotów wyżej wymienionych, zamieszczać będzie w piśmie swoim aż do dnia **1 Maja r. b.** Jakoż po raz pierwszy donosi, że obecnie dają: za obrączkę **Nr 1**, złp. 33 gr. 10; za obrączkę **Nr 2**, złp. 10; za obrączkę **Nr 3**, złp. 10; za pierścień **Nr 4**, złp. 27; za kolczyki **Nr 5**, złp. 90; za obrączkę **Nr 6**, złp. 22; za pierścień **Nr 7**, złp. 27; za parę Krzyżyków **Nr 8**, złp. 30; za zegarek **Nr 9**, złp. 6 gr. 20; łącznie złp. 256. Kto da więcej?

Złożono w Redakcji *Kurjera* od **L.** na uczczenie rocznicy imienin ś. p. **Walentego Lewartowskiego**, Naczelnika Sekcji Emerytalnej w Komisji **R. P.** i **Skarbu**, **rs. 6**, dla podpadłej rodziny **J. rs. 3**, i dla **Od: rs. 3**.

Kollator Kościółka w Borowinie (Waliska) Peie Opo-
czyńskim, składa niniejszym podziękowanie P. Józefie
Sommerowej, za złożone na zakupienie aparatów dla te-
goż Kościółka rs. 8. Kościółek ten bowiem żadnych a-
paratów, do służby Bożej potrzebnych, nie posiada, jak-
kolwiek słynny Obraz N. MARJI PANNY *Bolesnej*, kilka
razy do roku przez tłumy pobożnych jest odwiedzany.
Wincenty Grobiński. Ulica Nalewki Nr 2242.

Na zasilenie funduszów Warszawskiego Towarzystwa
Dobroczyńności, nadesłano z Lubelskiego od P. *Kul-*
rs. 130, od S. rs. 100 i od tegoż na rzecz Kassy pożycz-
kowej przy temże Towarzystwie rs. 30. Kwoty te wpły-
nęły do kassy Towarzystwa.

Zeszyt 2gi *Biblioteki Warszawskiej* za m. Luty wy-
szedł z druku i zawiera: Ogłoszenie konkursu Augusta
Cieszkowskiego; O Towarzystwach wzajemnej pomocy,
przez *Ludwika Górskiego*; Odpowiedź na jedno pytanie,
przez *Helene*; Życie i pisma Salomona *Majmona*, przez
Kazim. Kaszewskiego (dokończ.); Kronika Paryżka lite-
racka, naukowa i artystyczna; Wyprawa *Garibaldego*
do Sycylii, wspomnienia osobistych wrażeń, spisane
przez *Maxyma Du Campa*, II. Kalabryja, I. tłumaczył
z francuzkiego *Maurycy Karasowski*; Towarzystwo Za-
chęty Sztuk Pięknych w Król. Polskiem; Poezja, Do ma-
gnatów Węgierskich, przebywających za granicą (z *Pet-*
tofsiego), przez *S. Pruszkowca*; Kronika literacka; Kor-
respondencje; Kronika bibliograficzna; Wiadomości lite-
rackie; Dostrzeżenia meteorologiczne za m. Grudzień r. z.;
Wypadki średnie dostrzeżeń meteorologicznych w Obser-
watorium Astronomicznem Warszawskiem w r. 1861
robionych.

Xięgarnia i skład nót muzycznych *J. Kaufmanna*
i Spółki, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 71 (442),
wprost Resursy Obywatelskiej, otrzymała na skład głów-
ny dziełko p. t.: „Krótka nauka obyczajowa dla po-
czątkowej młodzieży w pytaniach i odpowiedziach, na
sposób rozmowy ułożona, z pism pośmiertnych *X. Ga-*
wińskiego”; cena kop: 10.

Zauna w Warszawie ze swej gry na skrzypcach Pan-
na *Wilhelmina Neruda*, zaszczyconą została przez Króla
Szwedzkiego, tytułem Królewsko Szwedzkiej Artystki
nadwornej *Kammervirtuosin*.

Na jednym z ostatnich posiedzeń Paryżkiej Akademji
nauk, *P. Combs* czytał sprawozdanie o nowym a pełnym
interesu przyrządzie, za pomocą którego ślepi otrzymują
możność pisania własną ręką. Wynalazcą tego przyrządu
jest *P. Dupignot*, który postradał wzy wzrok w młodości,
cały oddał się pracy, mającej na celu osiągnięcie takiego
środka, iżby jego bracia niedoli mogli zostawać w sto-
sunkach piśmiennych z widzącymi, bez pomocy Sekre-
tarza. Wyznaczona z łona Akademji komisja, dla zbada-
nia złożonego jej przez *P. Dupignota* przyrządu, znalaz-
ła go dostatecznie odpowiadającym swemu przeznacze-
niu i poleciła Akademji, iżby go swą powagą osłoniła.
„Za pomocą tego przyrządu, powiada *P. Combs*, każdy
ślepy po krótkim ćwiczeniu, może pisać bardzo prędko.
Sam *P. Dupignot* pisał przy nas, co mu zadyktowano,
tak szybko jak widzący. Równie dobrze udała się próba
ze ślepych od urodzenia *P. Erenstjnm*. Odezwy *P. Ballu*,
ślepego Profesora Cesarzskiego Instytutu ślepych, oraz
P. Duphot, Dyrektora w tymże Instytucie, potwierdzają
najzupełniej ważność przysługi, jaką *P. Dupignot* oddał
naszym nieszczęśliwym braciom.”

Nie możemy się skarżyć ażeby mało wychodziło unas
pism o gospodarstwie: *Roczniki Gosp. Krajowego*,
Gazeta Rolnicza i *Korrespondent Rolniczy* są perjo-
dycznymi pismami, do których możnaby jeszcze zaliczyć
Kalendarze Gospodarskie, a prócz tego ileż to wychod-
zi z pod prasy osobnych dzieł, w przedmiocie różnych
pojedynczych gałęzi gospodarowania! Stosownie nie jeden
z Czytelników, zwłaszcza gospodarzą pilniej zajetych,
zapytać się może co z tej mnogości ogłoszeń czytać? My
się zaś zapytamy: Czy te pisma dla tego się tak mnożą,
że przedmiot ich jest przedmiotem powszechnego inter-
ressu, czy też dla tego, że dydaktyka tego rodzaju dzieł
nauczających, łatwo się i każdemu daje przywłaszczyć?
To pewna, że nam często wydarza się w nich napotkać,
co już czytaliśmy przed wielu laty, a częściej jeszcze po-
strzegaliśmy, że Autor nie to podał czego prawdę do-
świadczeniem stwierdził, lecz to co mu zdawało się być
prawdą. Nie można powiedzieć ażeby i jedno i drugie
nie dało się obrócić na użytek powszechny, ale też od-
różnić należy w tym użytecznym piasku ziarka prawdzi-
wego złota. Zwracamy np. uwagę na wyborny, wzoro-
wo wypracowany artykuł z podpisem *Wł. Z.* w zeszy-
cie Wrześniowym *Roczników Gosp. Krajowego*. Jakże
on oświeca w przedmiocie tyle dla naszych gospodarstw
ważnym: wyhodowania porządnej krajowej rasy koni!
Z jaką znajomością przedmiotu poucza nas o celu wy-
ścigów konnych! Zwracamy uwagę i na inny jeszcze
artykuł w *Kalendarzu Ungra* na rok 1862, pod tytu-
łem: *Nasz przemysł w ogólności*, a który złotemi li-
terami drukowacby należało. Bezwątpienia znajdziemy
i więcej tego rodzaju prac równie godnych czytania, i
niech nikt nie mniema, ażeby w tych które wskazujemy,
powodowało nami jakie osobiste sprzyjanie ich
autorom. Pragnelibyśmy tylko spólnie z ziomkami ur-
adować się, patrząc jak pomiędzy szranki racjonalnego
gospodarstwa, zczyniają u nas, jak wypada, występo-
wać ludzie z nauką.

Na rzece Elbie, mają wznieść most stały dla kolei żel-
aznej Hamburgsko-Hanowerskiej, i w tym celu już mię-
dzy Hamburgiem a Hanowerem, toczą się układy.

Z powodu iż wielu nieświadomych odwiedza miesz-
kania lokatorów pałacu Hr. Uruskich, zmuszeni jeste-
śmy uwiadomić, iż ciekawe zbiory starożytności, ogła-
dane być mogą u *P. F. Wilczka* znanego artysty muzy-
cznego. (Patrz Nr 29 *Kur. Warsz.*).

Dziś wieczorem nastąpi pełnia, którą już poprzedziło
mroźne i suche powietrze, mające się utrzymać i nadal
przez czas jej trwania.

Gramatyka Języka Greckiego podług *Kuchnera*, wy-
łożona przez *H. Cegielskiego*, kop: 75; Nauka o Zdaniu,
zawierająca Rozbiór zdania pojedynczego, złożonego
z okresu oraz prawideł szyku, ułożona p. *S. Gruszczyń-*
skiego; Wypisy Greckie *Fryderyka Jacobsa*, część I,
kop: 75. Powyższe dzieła nabyć można w Xięgarni i
Składzie nót muzycznych *J. Kaufmanna* i Spółki, przy
ulicy Krakowskie-Przedm: Nr 71 (442), wprost Resursy
Obywatelskiej.

Józef Szujski, wydał we Lwowie zeszyt drugi: *Dzie-*
jów Polskich, z 10 tablicami, obejmującemi genealogję
rodziny Piastów.

Znane z wód mineralnych Cieplice, mają obchodzić
w tym roku 1,100 rocznicę istnienia swego, opierając
się na podaniu, iż założone zostały w r. 762.

Drugi z Warszawy do Petersburga tak w Królestwie jak w Cesarstwie, są nadzwyczaj utrudnione już to z powodu nawału śniegów, już nagłych roztopów i nastąpionych znowu po nich, mrozów.

Skutkiem jak widać zbytecznych mrozów i złych dróg, zmniejszył się i dowóz jaj na targ Warszawski, a żąd poskoczyła nagle w górę i cena tychże, gdyż na wczorajszym targu płacono już do 9 złp. za kopę.

Pomimo iż woda na Wiśle nie przestaje się wznosić, zdaje się jednak iż nie tak prędko jeszcze puszcza lody, a to z powodu zbytecznej grubości, do jakiej doszły w tym roku skutkiem ostrej zimy. Raptowne ruszenie tychże, nie małe mogłoby zrzucić szkody, gdyż lód trafiwszy na jaką zapórę, nie tak prędko mógłby się łamać i przędziej zniósł ją, aniżeli ustąpił przed nią. Do takich zapor i to niezbędnych, policzyć także należy i most tymczasowy drewniany na Wiśle pomiędzy Warszawą a Pragą. W roku zeszłym dzielnie on oparł się lodom i dał dowody swej siły, zdaje się przeto że i w r. b. wytrzyma to parcie, gdyż inaczej stracilibyśmy i na uszkodzeniu tegoż i na czasie, około budowy stałego.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjalny dają rs. 5 kop: 80; za obligi skarbowe, oprócz kuponu, żądają rs. 93 kop: 2, dają rs. 92 kop: 52, wartość kuponu rs. 1 kop: 47¹/₂; za listy zastawne Ilgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 11, dają rs. 15 kop: 8¹/₂, wartość kuponu kop: 8¹/₂; za akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej, żądają rs. 83 kop: 33; za akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, żądają rs. 65, dają rs. 64 kop: 75.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Rensumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10ej, od rs. 1 k. 40³/₄, do rs. 1 k. 45¹/₂; za garniec od k. 46 do k. 47¹/₂.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. Londyn, 8go Lutego. — Wczoraj złożono Parlamentowi znaczną liczbę dokumentów dotyczących wojny amerykańskiej, a dotychczas nieogłoszonych. Działo się na 6 serji. — Król Belgów i Xiężna Hohentlohe bawią ciągle w Królowej w Osborne. — Urzędowa Gazette, ogłasza traktat z W. X Heskkiem za warty w przedmocie własności literackiej, a ściągający się podobnie jak z Prusami za warty, do rysunków, muzykaljów, wykonywania dzieł dramatycznych i t. p. Traktat ten wchodzi w wykonanie z dniem 1m Kwietnia r. b. — Słychać, iż Rząd ma zamiar południową stronę kanału Bristolskiego, czyli południowo wybrzeże Devon i Somersshire, w wielu miejscach ufortyfikować.

FRANCJA. Paryż, 8go Lutego. — Wczoraj miało miejsce wielkie przyjęcie dyplomatyczne u P. Thouvenl. Wszystkie rozmowy jakie Minister spraw zagr: prowadził z rozmaitemi dyplomatai, dają się streścić w zapewnieniach jak najbardziej pokojem technących, i w utrzymaniu, przynajmniej tymczasowem statu quo wszelkich kwestji ważnych.

Paryż, 9 Lutego. — Dzienniki zagraniczne mimo zaprzeczeń prasy półurzędowej amerykańskiej, uporzędkowanie utrzymują, że kombinacja mająca wynieść na tron Meksykański Arcy-Xięcia Maximiljana, istnieje rzeczywiście, i że do rozwiązania takiego wszystko gotuje się na dworze Wiedeńskim. Jakkolwiek jeszcze nie w sposób urzędowy. — Krażyły pogłoski, że Rząd Hiszpański pragnął ograniczyć rozciągłość interwencji Francuzkiej i Angielskiej w Meksyku; trudno jednak przypisać, aby były wiarogodne. Prawdopodobniejszem jest tylko, że zgo-

da do tej kwestji między Gabinetami Francuzkim i Angielskim nie jest zupełna. — Monitor dzisiejszy ogłasza nominacją Kontr-Admirała Jurien de la Graciere, na Vice-Admirała. Zapewne niedługo i Jenerał Lorencez, zostanie awansowany na Jenerała brygady. — Komissja roztrąsająca kwestję własności literackiej, gorliwie pracuje. — Jour: des Debats w logicznym i pełnym prawdy artykule pióra John Lemoine, napisanego z okoliczności zakomunikowanego w Izbie zbioru dokumentów dyplomatycznych, dowodzi, że dwór Rzymski, opierając się wszelkiemu porozumieniu w kwestji zjednoczenia Włoch, sam wywołuje kwestję rewolucyjną i jest za nią odpowiedzialny. — Prefekt Sekwany zamierza podobno podać Radzie Muncypalnej, wniosek o wyznaczenie 20,000 fr: dla wystania na wystawę Londyńską pewnej liczby delegowanych robotników, wybranych przez biegłych i przez samych robotników. Wniosek ten stawiony będzie na żądanie Xięcia Napoleona. — Prefektura Paryzka ustanowiła specjalną służbę dla czuwania w Paryżu, nad sprzedażą artykułów żywności i pokarmów, sprzedawanych po ulicach przez kupców wędrujących, lub po zakładach publicznych.

PRUSY. Berlin, 12 Lutego. — Kwestja jednoci Niemieckiej, a raczej spółzawodniczenia Prus i Austrii, zwraca tu na siebie głównie uwagę, z powodu znanej noty jednobrzmiącej rozmaitych Państw drugorzędnych Niemieckich łącznie z Austrią do Gabinetu Berlińskiego wystosowanej. Hra: Bernstorff, Pruski Minister spraw zagranicznych, przesłał był niedawno do Gabinetów Niemieckich notę, za wierającą do ukonstytuowania włośnie dzisiejszej rzeczy Niemieckiej ściślejszego związku pod hegemonją i wojskowem przywództwem Prus. Oczewiście zasadą tego związku było wykluczenie zeń Austrii, jako niedogodnego sprzymierzeńca posiadającego wiele niemieckich prowincji, i mogącego przedź żądać pomocy od rzeszy Niemieckiej, dla ich obrony, aniżeli pomagać własnymi siłami Prusom lub Holsztynowi. Projekt ten jednak nie znalazł odgłosu w łonie Państw Niemieckich. Oprócz Badenu, Wejmaru i Koburga, nikt się na niego niezgodził, kiedy mniemano że rzecz cała zostanie w zawieszeniu, naraz występuje Austrija z przymierzem już za wartyem i całemi Niemcami, z wyjątkiem 3ch Państw wyżej wymienionych, w którym sprzymierzeniu gwarantują sobie i niemieckie posiadłości. Naturalnie i zwierzchnictwo militarne, do którego ciągle dążą Prusy, jest oddane w ręce Austrii. Taki obrót rzeczy jest nader ważnym nie tylko dla Niemiec, ale dla polityki Europejskiej. Jak Prusy sobie postąpią jeszcze nie wiadomo, zapewne jednak kwestja pomieniona przez Izby zaczeponą zostanie. — Wszystkie bezwyjątkowo wybory Posłów Polskich w Poznańskim uznane zostały za ważne przez Izbę deputowanych Berlińską. — W Gnieźnie 1go b. m. zebrało się towarzystwo rolnicze Gnieźnieńskie z Niemców złożone, pod prezydencją niejakiego Iffland z Chlebowa. Przy zagajeniu obrad jawnie on oświadczył, że jednym z głównych celów towarzystwa, powinno być zgermanizowanie Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.

WŁOCHY. Turyn, 9 Lutego. — Wiadomości z Genui dziś datowane donoszą o wielkiej manifestacji jaka tam miała miejsce, wśród okrzyków: „Vivat Rzym stolica z Wiktorem Emmanuelem.” Podobna demonstracja gotowała się i w Medyolanie, ale muncypalność tego miasta ogłosiła proklamację, w której powiedziano, że lud

Włoski nie potrzebuje już uciekać się do manifestacji na placach publicznych, dla objawienia swej woli. Municypalność zatem doradza Medyolańczykom użyć prawa konstytucyjnego, przez podpisanie protestacji następującej: „Szczując w Ojcu Świętym głowę Kościoła, nie uznajemy w Rzymie stolicy Włoch, jak tylko jednego Króla, *Wiktora-Emmanna*.” Protestacja ta, pokryta została niezliczonymi podpisami. Posłano ją także do Alexandrii.

Ostatnie Wiadomości.

Korrespondencje z Paryża nadchodzące donoszą, że Mocarstwa interwenjujące w Meksyku, rozpoczęły w tych dniach ważne negocjacje dotyczące zasad kwestji, tą wojną wywołanych, a wyprawienie nowych posiłków i liczba ich wskazuje, że do sprawy tej przywiązywana jest pewna ważność. — *Independance* Brukselski z dnia 11go b. m., na zasadzie listów z Londynu utrzymuje, że Rząd Angielski popierać będzie monarchję konstytucyjną w Meksyku z Arcy-Xięciem *Maxymilianem*, i sądzi, że kombinacja ta tym więcej prawdopodobieństwa ma za sobą, jeśli Austrja kosztem Turcji terytorjalnie powiększoną zostanie.

Tenże dziennik z 12go b. m. pisze, iż Xiążę *Napoleon* wynurzył żądanie, aby do adresu Senatu mógł być dodany paragraf, który wyrażał naganę lub żal, że PAPIEŻ nie usłuchał propozycji Francji. Ponieważ *Troplong* oświadczył się przeciw temu, przeto Xiążę poda swą poprawkę na posiedzeniu publicznem. — Senat Francuzki przyjął jednogłośnie projekt do prawa o konwersji renty. — Sprawa długu Hiszpańskiego jest uregulowana. Hiszpanja płaci Francji 29 milionów.

We Włoszech demonstracje anti-papiezkie nie ustają. *Opinione* wykazuje ich niebezpieczeństwo dla ruchu narodowego i wielkich interesów państwa. W Genewie rozpoczęły się one objawami przeciw *Antonellemu*, a skończyły okrzykiem za powrotem do kraju *Mazziniego*, jakkolwiek rząd poprzedniego dnia oświadczył się przeciw jego przywołaniu. Więści o zaburzeniach w Sycylii nie stwierdzają się. — Telegramm z Berlina datowany 12go donosi, że odpowiedź Pruska na wiadome jednoznaczne noty Austrii i rządów Niemieckich skoalizowanych, jest już ułożoną i odejście jeszcze w tym tygodniu. Również wkrótce odejść ma stano wczą odpowiedź do Rządu Francuzkiego w kwestji traktatu handlowego. — Deputowany Pruski *Carlowitz*, ma w tych dniach podać wniosek o uznanie Królestwa Włoch w interesie Prus. — Xiążę Walji przybył 12go po południu do Wiednia. Cesarz i Arcy-Xiążęta, odwiedzili go bezzwłocznie.

ROZMAITOŚCI. — Najdroższy grunt w świecie jest obecnie w Londynie, przecięciowa bowiem cena morgu wynosi 100,000 fzt., co wypadło przeszło 4 miliony złp. Za plac pod Biuro ceł, zapłacono 88,000 fzt. za morg; za plac zaś *India house*, zapłacono za morg 124,000 fzt., a za plac w pobliżu Nowo-Westminsterskiego mostu 170,000 fzt. — Odźwierni ogrodu Tuilleryjskiego, oddawna przywykli byli do odwiedzin pewnego szczuplukięgo, sądziwego staruszka, który każdy dzień najregularniej bez względu na deszcz i słotę przychodził do ogrodu na spacer. Niedawno przyszedł także, i wedle zwyczaju po przechadźce siadł na swej ulubionej ławce, ale już

z niej nie powstał: gwałtowny atak apoplektyczny złał sprężynę tego starożytnego, lecz zawsze regularnie idącego zegarka, i ruch ustał na wieki. W kieszeni zmarłego znaleziono trochę pieniędzy i bilet wizytowy, który wskazywał jego miejsce zamieszkania przy ulicy Rivoli. Starzec mieszkał tam w najzupelniejszej samotności i z nikim nie wchodził w bliższe stosunki. W papierach jego znaleziono testament wcześniej przygotowany, w którym między innymi szczegółami, umieszczono następujące dziwne żądanie: „Pragnę ażeby oblicze moje pokryto maską w ten sposób, iżby hermetycznie zamknięta mi usta i nozdrza i niedozwoliła życiu z nienacka nawiedzić mię kiedykolwiek na ziemi. Rozzerznijcie mi też serce jak najgłębiej. Pragnę być pogrzebionym bez trumny; proszę tylko ażeby ciało moje zostało jak najstaranniej zasypane ziemią i przykryte.” Testament był pisany jeszcze w r. 1845. Zmarły siedmudziesięcioletni staruszek miał 15,000 rocznego dochodu.

DONIESIENIA.

W dniu 11 Lutego we Wtorek, idąc ulicami Mazowiecką, Śródkrzyską i Nowym Światem, zgubił *Spinke* od mankiecika złotą, czarno emalowaną. Znalazca zechce ją odnieść do domu Emmla, przy ulicy Mazowieckiej, na dole, do mieszkania Hr. Potockiej, a jeżeliby przyjął wynagrodzenie, to będzie mu w ilości Rs. 3 udzielone.

Skład Fabryczny Wyrobów Tabaczych FABRYKI K. TEOFILIDY, otworzony został w Mieście Łodzi, u JÓZEFA FRAENRELA, zechcą przeto PP. Dystrybutorowie Gubernji Warszawskiej po fasunek zgłaszać się do tegoż Składu, który ciągle zaopatrywany zostaje we wszelkie gatunki **Cygar, Papierosów, Tytoniów i Tabaki.**

DOBRA ZIEMSKIE w Powiecie i Gubernji Lubelskiej położone, rozległości wlok 123 mające, z Lasem wynoszącym morg 880, są z wolnej ręki do sprzedania zaraz lub od Sgo Jana. Bliższą wiadomość powziąć można bez pośrednictwa osób trzecich, u Józefa Wiśniewskiego, Felczera, przy rogu ulicy Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia pod Nr 412 lit: A. Tamże potrzebny jest **Administrator** do tych Dóbr z odpowiednią kaucją. Oraz żądana jest **Summa** 6,000 Rs. zaraz lub od Sgo Jana r. b., na 1/4, szacunku Domu muirowanego w środku miasta przy jednej z pryncypalnych ulic położonego.

Z powodu wyjazdu jest: **PŁASZCZ** Niedźwiadkowy, całkiem nowy, szaraczko wem sukniem pokryty, za pomierną cenę do sprzedania; widzieć można w Składzie Towarów Rossyjskich Wgo *Kucharkina*, przy ulicy Senatorskiej Nr 417.



Dnia 12go b. m. w nocy, skradziono we wsi Ryski, pomiędzy Grójcem a Warką parę **Koni**, t. j. dwie klacze, jedna maści ciemno-siwej, z kółtunem w ogonie, a druga kasztanowata, łysa, obydwie młode. Poszkodowany gospodarz uprasza wszystkich, koby wiedział o tej kradzieży, lub wskazał sprawcę, niech raczy donieść do wsi Ryski do Właściciela Świątkiewicza, za nagrodą Rs. 10.

Dziś rano zimna stopni 15, wczoraj w południe zimna stopni 0. Dziś rano wysokość wody na *Wile* stóp 8 cali 6. (Ubywa).
TEATR WIELKI. Jutro, *Ernani*.